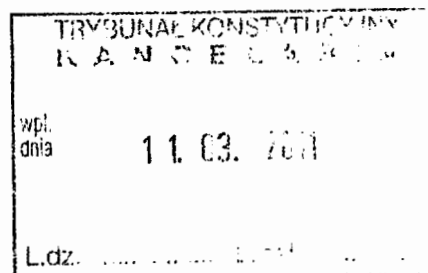




RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 10 marca 2011 r.

PG VIII TK 149/10  
SK 23/10



### TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną K H , wnioskującą o stwierdzenie, że „art. 547 § 1 KPK w zakresie w jakim nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania”, jest niezgodny „z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”

- na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

**przedstawiam następujące stanowisko:**

przepis art. 547 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa strony do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

## UZASADNIENIE

K H w złożonej do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 26 lutego 2010 r. skardze twierdziła, że art. 544 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim do rozpoznania i rozstrzygnięcia wniosku o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania karnego czyni właściwym sąd apelacyjny, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, natomiast art. 547 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przyznaje zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania, jest niezgodny z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z dnia 6 września 2010 r., sygn. Ts 50/10, Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej K H w zakresie art. 544 § 1 k.p.k., z uwagi na oczywiście bezzasadny w tym przedmiocie zarzut Skarżącej, sprowadzający się do upatrywania naruszenia prawa do sądu właściwego w niemożności zaskarżenia orzeczeń wydanych przez sąd apelacyjny na skutek wniesienia wniosku o wznowienie postępowania.

Powyższa skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Postanowieniem z dnia września 2009 r., sygn. akt , Sąd Apelacyjny w W oddalił wniosek Skarżącej o wznowienie postępowania karnego w sprawie , zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w W z dnia października 2006 r., sygn. akt

. Zarządzeniem z dnia października 2009 r., sygn. akt , Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w W odmówił przyjęcia zażalenia złożonego na powyższe postanowienie, wskazując w uzasadnieniu, że na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania ten środek odwoławczy nie przysługuje. Postanowieniem z dnia grudnia 2009 r., sygn. akt , Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Przepisowi art. 547 § 1 k.p.k. Skarżąca zarzuca naruszenie art. 32 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji. Zdaniem Skarżącej, jeżeli ustawodawca zdecydował, że na merytoryczne orzeczenie sądu oddalające wniosek o wznowienie postępowania przysługuje zażalenie (czyli podlega ono kontroli na drodze sądowej), to z nakazu równego traktowania podmiotów znajdujących się w identycznym położeniu prawnym, tj. takich, którym oddalono wniosek o wznowienie postępowania, wynika obowiązek stworzenia drogi kontroli dla wszystkich orzeczeń, niezależnie od tego, jaki sąd takiego oddalenia dokonał. Kwestionowany przepis, wprowadzając wyjątek od zaskarżalności orzeczeń, w przypadku, w którym postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania zostało wydane przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, narusza - zdaniem Skarżącej - zasadę równości w zakresie prawa do zaskarżania decyzji i orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 32 w zw. z art. 78 ust. 1 Konstytucji).

Pismem z dnia 22 grudnia 2010 r. udział w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej K H zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej również: Rzecznik lub RPO), który przedstawił stanowisko, że art. 547 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim pozbawia stronę prawa do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając swoje stanowisko, Rzecznik, powołując się na utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodził się ze Skarżącą, iż w sprawie, w której wniosła skargę konstytucyjną, brak jest szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby ograniczenie możliwości odwołania się od merytorycznego orzeczenia sądu apelacyjnego, orzekającego, jako sąd pierwszej instancji, w przedmiocie oddalenia wniosku o wznowienie postępowania.

Tezy tej nie osłabia to, jak dalej wywodzi Rzecznik, że wniosek o wznowienie postępowania karnego nie jest ograniczony żadnym terminem oraz to, że w tej samej sprawie nie jest wykluczone wielokrotne jego składanie, ponieważ strona, w tym drugim przypadku, musi powołać się na nowe dodatkowe

okoliczności lub jeszcze inne podstawy wznowienia, niż ujęte w pierwotnym wniosku, co w konsekwencji powoduje, że „postanowienie sądu apelacyjnego w przedmiocie oddalenia wniosku o wznowienie postępowania ma dla strony daleko idące konsekwencje i powinno być poddane kontroli merytorycznej przez sąd wyższej instancji, w tym wypadku przez Sąd Najwyższy, a co najmniej przez inny skład sądu apelacyjnego” (pismo Rzecznika, s. 5).

Dodatkowo RPO wskazał, że „skoro postanowienie sądu apelacyjnego, który orzeka jako sąd pierwszej instancji, wydane na gruncie art. 547 § 1 K.p.k. nie dotyczy kwestii wpadkowych, a wydane jest w sprawie wniosku o wznowienie postępowania karnego, to winno być zaskarżalne dewolutywnie” (pismo Rzecznika, s. 6).

W kolejnym fragmencie pisma z dnia 29 grudnia 2010 r. Rzecznik poparł stanowisko Skarżącej, iż art. 547 § 1 k.p.k. narusza konstytucyjną zasadę równości. W tym fragmencie pisma RPO, powołując się na utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, stwierdził, że przepis ten różnicuje podmioty, „na te, którym służy prawo do zaskarżenia orzeczeń wydanych przez sąd pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o wznowienie postępowania oraz na te, którym takie prawo nie przysługuje. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, na postanowienie wydane przez sąd okręgowy w tym zakresie, zażalenie przysługuje. Rozróżnienie to jawi się jako niezasadne i naruszające dyspozycję art. 32 ust. 1 Konstytucji, który statuuje zasadę równości, zgodnie z którą wszyscy są równi wobec prawa i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne” (tamże).

Zdaniem Rzecznika, „[p]odmioty, do których odnosi się uregulowanie § 1 art. 547 K.p.k. należą do tej samej kategorii tj. podmiotów, którym sądy postanowieniem wydanym w pierwszej instancji odmówiły wznowienia postępowania karnego. Ustawodawca rozróżnia natomiast te podmioty w zakresie prawa do zaskarżenia w/w postanowień, a kryterium stanowiącym o tym rozróżnieniu, jest tylko i wyłącznie właściwość sądu, który orzekał w pierwszej instancji o odmowie wznowienia postępowania. Właściwość sądu, który orzeka w

przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania uzależniona jest z kolei od etapu, na jakim zakończyło się postępowanie, którego dotyczy wniosek o wznowienie (tj. czy strona zdecydowała się wnieść środek zaskarżenia od orzeczenia sądu rejonowego), czy też od charakteru sprawy (gdzie właściwym do orzekania w pierwszej instancji będzie sąd okręgowy). Skoro strona ma prawo do zaskarżenia postanowienia sądu okręgowego oddalającego wniosek o wznowienie postępowania, to nie ma żadnych szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby pozbawienie takiego samego prawa stronę, której wniosek o wznowienie postępowania oddalił jako sąd pierwszej instancji sąd apelacyjny” (pismo Rzecznika, s. 7).

Konstatując tę część wywodów Rzecznik stwierdził, że właściwość sądu jako jedyna przesłanka, która determinuje ograniczenie prawa stron do równego traktowania przez ustawodawcę w zakresie prawa do zaskarżenia orzeczeń sądu pierwszej instancji, nie spełnia kryteriów uzasadniających takie ograniczenie.

W końcowym fragmencie pisma z dnia 29 grudnia 2010 r. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, iż nie podziela „stanowiska Sądu Najwyższego, że rozwiązanie ustawowe wyłączające możliwość zaskarżenia przez stronę postanowienia sądu apelacyjnego oddalającego wniosek o wznowienie postępowania i mające charakter wyjątku od gwarantowanego przez art. 78 Konstytucji prawa do zaskarzania orzeczeń, jest uzasadnione szczególnym, nadzwyczajnym charakterem postępowania wznowieniowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2003 r., sygn. akt III KZ 13/03, publ. LEX)” (pismo Rzecznika, s. 7, *in fine*).

Powyższe Rzecznik uzasadnił treścią wyroków Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03 (OTK ZU seria A nr 5/2004, poz. 44) oraz z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05 (OTK ZU seria A nr 1/2006, poz. 2), ponieważ, w Jego ocenie, wynika z nich, że skoro ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do procedury karnej nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wznowienie postępowania, to

winien ukształtować tę procedurę z poszanowaniem konstytucyjnie zagwarantowanych praw.

Przed przystąpieniem do rozważań merytorycznych konieczna wydaje się ocena, powołanych w *petitum* skargi, wzorców konstytucyjnej kontroli art. 547 § 1 k.p.k.

Skarżąca jako samodzielne wzorce kontroli wskazała art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Należy w związku z tym rozważyć, czy - z uwagi na samodzielnie przywołany wzorzec z art. 32 ust. 1 Konstytucji - nie ma, w tym zakresie, podstaw do stwierdzenia przesłanki niedopuszczalności orzekania.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie bowiem wypowiedział się na temat niedopuszczalności powoływania art. 32 Konstytucji jako samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną (*vide* - między innymi, postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 marca 2010 r., sygn. SK 47/08, OTK ZU seria A nr 3/2010, poz. 25). Trybunał wskazywał w takich wypadkach, że prawo do równego traktowania ma charakter prawa „drugiego stopnia” („metaprawa”) i przysługuje w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich - niejako „samoistnie” - oraz, że, jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych, określonych w Konstytucji, wolności i praw, to prawo do równego traktowania (bez powiązania z dodatkowymi wzorcami konstytucyjnymi) nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego i nie może być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej.

Niemniej w przedmiotowej sprawie należy wziąć pod uwagę, że choć w *petitum* skargi konstytucyjnej art. 32 ust. 1 Konstytucji został wskazany jako oddzielny wzorzec kontroli - obok art. 78 Konstytucji - to z uzasadnienia skargi wynika jednoznacznie, że Skarżąca postrzega naruszenie równości przede

wszystkim w obszarze (zakresie) realizacji prawa podmiotowego wynikającego z art. 78 Konstytucji. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia przesłanki niedopuszczalności orzekania z uwagi na samodzielnie przywołany wzorzec z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Istotą sformułowanego w skardze zarzutu naruszenia przez zakwestionowany przepis Kodeksu postępowania karnego art. 32 ust. 1 Konstytucji jest różnicowanie podmiotów, którym oddalono wniosek o wznowienie postępowania karnego, w zależności od kategorii sądu (sąd okręgowy albo apelacyjny), wskazanego przez ustawodawcę jako właściwy do rozstrzygnięcia w przedmiocie wznowienia postępowania. Niekonstytucyjne - w ocenie Skarżącej - różnicowanie przejawia się w tym, że ustawodawca w zakwestionowanym przepisie przyznał prawo do zażalenia na postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania karnego jedynie wówczas, gdy tego rodzaju rozstrzygnięcie wydał sąd okręgowy, odmówił natomiast tego prawa w wypadku identycznego orzeczenia sądu apelacyjnego.

W przedstawionych warunkach za podstawowy wzorzec kontroli art. 547 § 1 k.p.k. należy zatem uznać art. 78 Konstytucji, natomiast art. 32 ust. 1 Konstytucji - za wzorzec związkowy.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy stwierdzić, że rezultat wykładni językowej wyraźnie wskazuje, iż, wyrażone w art. 78 Konstytucji, prawo podmiotowe (do zaskarżenia orzeczeń i decyzji) dotyczy wyłącznie orzeczeń i decyzji **wydanych w pierwszej instancji**.

Identycznie przepis art. 78 Konstytucji odczytuje Trybunał Konstytucyjny.

W wyroku z dnia 12 stycznia 2010 r., w sprawie SK 2/09, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że *„[z]astosowanie językowych reguł wykładni prowadzi do wniosku, że ani art. 78 Konstytucji, ani art. 176 ust. 1 Konstytucji nie gwarantują możliwości zaskarżenia orzeczeń sądów drugiej instancji. Korespondująca z zasadą demokratycznego państwa prawa oraz wzmacniająca*

*prawo do sądu treść obu przepisów przewiduje jedynie zaskarżalność rozstrzygnięć zapadłych w pierwszej instancji. W obu wypadkach nie ma podstaw do konstruowania konstytucyjnego prawa podmiotowego do trójinstancyjnego postępowania sądowego (...).*

*W odniesieniu do art. 78 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny przyjął, że <chodzi tu o środki prawne, uruchamiające tzw. kontrolę instancyjną (tok instancji), a więc zwyczajne środki prawne (środki odwoławcze) o charakterze w zasadzie dewolutywnym. Przepis ten, literalnie rzecz ujmując, nie odnosi się do nadzwyczajnych środków prawnych, choć obejmuje naturalnie także postępowania, toczące się w wyniku złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności czy wznowienie postępowania> (wyrok z 15 maja 2000 r., sygn. SK 29/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 110). Konstytucyjny standard w tym zakresie wyczerpuje się w możliwości poddania weryfikacji jedynie niekontrolowanego uprzednio rozstrzygnięcia w ramach rozpoczętej już sprawy” (OTK ZU seria A nr 1/2010, poz. 1, s. 9).*

W sprawie SK 2/09 Trybunał Konstytucyjny, w wyniku skargi konstytucyjnej, badał zgodność art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c., między innymi, z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji i orzekł, iż przepis ten - w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna - nie jest niezgodny z tymi wzorcami konstytucyjnej kontroli.

Art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. brzmi:

„Art. 394<sup>1</sup>. § 1. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji:

- 1) odrzucające skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia;
- 2) co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji.



§ 2. W sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398<sup>1</sup>, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie SK 2/09 miał fakt, iż skarga konstytucyjna została wniesiona na tle postępowania zainicjowanego skargą o wznowienie postępowania.

Rozwijając tę myśl Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „[j]eżeli skarga o wznowienie postępowania dotyczy jednocześnie orzeczenia sądu pierwszej i drugiej instancji, sądem właściwym do jej rozpoznania jest sąd <wyższej instancji> (art. 405 k.p.c.). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sąd <wyższej instancji> zawsze orzeka jako sąd drugiej instancji niezależnie od tego, że rozpoznaje sprawę po raz pierwszy (...). W postanowieniu z 22 lipca 1999 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że <rozpoznanie (odrzućenie) skargi o wznowienie postępowania przez sąd drugiej instancji nie powoduje możliwości uznania tego rozstrzygnięcia jako pierwszoinstancyjnego w rozumieniu art. 394 § 1 k.p.c., mimo że sąd ten w przedmiocie wznowienia orzekał jako pierwszy. Sąd jest sądem pierwszej lub drugiej instancji nie w zależności od tego, czy daną kwestię rozpoznaje jako pierwszy lub drugi. Decyduje o tym rozpoznawanie sprawy jako takiej a nie kwestii pobocznej lub środka wniesionego po rozpoznaniu sprawy.> (sygn. akt I PKN 312/99, <Monitor Prawniczy> nr 3/2000, poz. 135). W kolejnych zaś rozstrzygnięciach wskazano, że <okoliczność, iż w niektórych kwestiach formalnych sądem orzekającym po raz pierwszy jest sąd drugiej instancji, nie podważa tego wniosku, ani nie stwarza podstawy do przyjęcia, że na postanowienie sądu drugiej instancji wydane w takich okolicznościach przysługuje zażalenie jako na postanowienie sądu pierwszej instancji> (postanowienie SN z 28 września 1999 r., sygn. akt II CK

98/99; *Lex Polonica* nr 401992, zob. też K. Flaga-Gieruszyńska, Uwaga 4 do art. 405, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 701).

*W piśmiennictwie podnosi się, że zaskarżalność postanowień o odrzuceniu skargi w postępowaniu wznowieniowym związana jest z właściwością funkcyjną sądu rozpoznającego sprawę określoną w ustawie procesowej, a nie z faktem, że orzeka on o danej kwestii po raz pierwszy (M. Manowska, Wznowienie postępowania w procesie cywilnym. Warszawa 2008, s. 228). Orzekający o wznowieniu postępowania sąd <wyższej instancji> nie rozstrzyga sprawy w zastępstwie sądu pierwszej instancji, gdyż działa w ramach zakończonego już postępowania apelacyjnego.*

*Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonywa nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię <po raz pierwszy>. Za utrwalony i dominujący w orzecznictwie konstytucyjnym można uznać pogląd, zgodnie z którym <sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami> (zamiast wielu: cytowany wyrok o sygn. SK 62/03 oraz P 13/01). Instancyjność związana jest z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie jedynie z oceną faktów lub rozstrzygnięciem kwestii incydentalnych (...). Przeciwnie rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji byłoby traktowane jako orzeczenie pierwszoinstancyjne, od którego powinien przysługiwać środek odwoławczy. Trybunał podtrzymuje i przypomina wcześniej wyrażone stanowisko, że <jeśli sąd odwoławczy, kontrolując orzeczenie sądu niższej instancji i oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu, poprawia dostrzeżone błędy, to z istoty rzeczy zawsze wydaje orzeczenie jako sąd drugiej instancji. Przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się - choćby w ograniczonym zakresie - sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać by*

*musiał jakiś środek zaskarżenia - swoista apelacja od wyroku apelacyjnego* (wyrok z 11 marca 2003 r., sygn. SK 8/02, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20).

*W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie ulega wątpliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie o odrzuceniu skargi o wznowienie zostało wydane przez sąd drugiej instancji, który jest właściwy z uwagi na przyjęty w ustawie procesowej funkcyjny podział czynności między sądami w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie. Podział ten ma charakter ex definitione wyłączny i oderwany jest od właściwości rzeczowej oraz właściwości miejscowej sądów*” (op. cit., s. 10-11; *vide* też - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU seria A nr 3/2009, poz. 486).

W konkluzji powołanych wyżej rozważań, zawartych w uzasadnieniu wyroku w sprawie SK 2/09, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „*art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. nie może być oceniany w aspekcie prawa do zaskarżenia orzeczeń sądu pierwszej instancji, w okolicznościach takich jak w niniejszej sprawie. Poddany kontroli Trybunału przepis nie pozostaje w związku merytorycznym ze wskazanym wzorcem konstytucyjnym*” (tamże).

Pogląd, że rozpoznający skargę o wznowienie postępowania cywilnego sąd jest sądem odwoławczym prezentuje również konsekwentnie Sąd Najwyższy (*vide* - postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 maja 1981 r., sygn. I PZ 17/81, LEX nr 8323 oraz z dnia 13 sierpnia 2002 r., sygn. I PZ 62/02, LEX nr 56516).

W postanowieniu z dnia 12 października 2007 r., sygn. IV CZ 91/07, Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że „**sąd apelacyjny jest zawsze sądem odwoławczym** (podkr. wł.)”, dodając, że „[s]ąd odwoławczy nie może być jednocześnie sądem rozpoznającym środek odwoławczy (co do istoty sprawy) i sądem pierwszej instancji (co do określonej kwestii ubocznej), a jego orzeczenie - orzeczeniem częściowo drugiej i częściowo pierwszej instancji” oraz, że „[s]tanowisko to jest w nauce prawa i (...) orzeczeniach Sądu Najwyższego poparte poważnymi i w pełni przekonującymi argumentami prawnymi. Warto przy tym dostrzec, że dotychczas także Trybunał Konstytucyjny podzielał ten

pogląd, wyraźnie przy tym stwierdzając, że niedopuszczalność zażalenia na postanowienia sądu drugiej instancji ze względu na wyłączenie ustawowe (w tym wypadku postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji było niezaskarżalne ze względu na "niekasacyjny" charakter sprawy) nie oznacza sprzeczności art. 393<sup>18</sup> § 2 k.p.c. z art. 78 i 176 Konstytucji (por. wyrok z dnia 1 lutego 2005 r., SK 62/03, OTK-A 2005 r. nr 2, poz. 11). W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził także, że standardy wynikające z wzorców konstytucyjnych odnoszą się do zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, a sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego ma zapaść rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami.

**Ten pogląd jest zgodny ze stanowiskiem przyjmowanym w tej kwestii w judykaturze i piśmiennictwie z zakresu procesu cywilnego** (podkr. wł.), w odniesieniu do pojęcia instancji, które ujmuje się w relacji do przedmiotu postępowania jako całości, a nie do przedmiotu konkretnego rozstrzygnięcia. Instancyjność, rozumiana jako możliwość zaskarżania orzeczeń wydanych w postępowaniu cywilnym w danej sprawie, odnosi się do orzekania o przedmiocie sporu, a nie do postępowań nieodnoszących się do istoty sporu (ubocznych, wpaddingowych)" [LEX nr 485889].

Pomimo tego, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 2/09 oraz powołane orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszą się do instytucji wznowienia postępowania na gruncie prawa cywilnego, ich zasadnicze tezy można odnieść do instytucji wznowienia postępowania na gruncie prawa karnego.

Daje się bowiem zauważyć podobieństwo w ukształtowaniu tej instytucji na gruncie obu systemów prawa (cywilnego - w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna - i karnego), zwłaszcza w zakresie dopuszczalności zażalenia.

Przepis art. 547 § 1 k.p.k. brzmi:

„Na postanowienie oddalające wniosek lub pozostawiające go bez rozpoznania przysługuje zażalenie, chyba że orzekł o tym sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy.”.

Treść art. 547 § 1 k.p.k. wskazuje zatem na to, że przepis ten, podobnie jak art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. (w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna), wysławia zasadę, zgodnie z którą - od postanowienia sądu apelacyjnego (lub Sądu Najwyższego) nie przysługuje zażalenie.

Zachodzi w związku z tym pytanie, czy, podobnie jak w przypadku postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania cywilnego, gdzie sąd apelacyjny działa jako sąd drugiej instancji, sąd apelacyjny, rozstrzygający w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania karnego, również jest sądem drugiej, a nie pierwszej instancji.

Wydaje się, że wszelkie argumenty, przemawiające za udzieleniem pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, zostały zawarte w cytowanym fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 2/09, skoro wniosek o wznowienie postępowania karnego, podobnie jak skarga o wznowienie postępowania cywilnego, jest środkiem wnoszonym również **już po rozpoznaniu sprawy**, gdzie orzekający o wznowieniu postępowania „sąd wyższej instancji” nie rozstrzyga sprawy w zastępstwie sądu pierwszej instancji, gdyż również **działa w ramach zakończonego już postępowania apelacyjnego**.

Podobne poglądy wypowiedzane są w doktrynie prawa karnego.

P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek wskazują, że „[p]rzedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o wznowienie jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia postępowania, nie zaś kwestia odpowiedzialności karnej, której dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe” (P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 468-682. Tom III*. Wydawnictwo C. H. BECK, Warszawa 2004, s. 224; *vide* też - komentarz J. Grajewskiego do art. 540 k.p.k. [w:] J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta. *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 425-673 K.P.K.*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 319-320).

Dodać do tego trzeba, że w kwestii wznowienia postępowania karnego zawsze orzeka sąd wyższej instancji nad sądem, który zakończył postępowanie w kwestii odpowiedzialności karnej. Oznacza to, że do wznowienia postępowania karnego, zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu rejonowego, uprawniony jest sąd okręgowy, do wznowienia postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu apelacyjnego – sąd apelacyjny, natomiast do wznowienia postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego - Sąd Najwyższy (*vide* - art. 544 § 1 i 2 k.p.k.).

Powracając na grunt skargi konstytucyjnej K H należy stwierdzić, że skoro, o czym wcześniej była mowa, sąd „wyższej instancji” zawsze orzeka jako sąd drugiej instancji, niezależnie od tego, że rozpoznaje sprawę po raz pierwszy, to, orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania karnego w sprawie Skarżącej, Sąd Apelacyjny w W nie jest sądem pierwszej, lecz drugiej instancji.

W konsekwencji, zaskarżony przepis art. 547 § 1 k.p.k. nie pozostaje w związku merytorycznym z wzorcem kontroli z art. 78 Konstytucji.

Reasumując, przepis art. 547 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, nie jest niezgodny z art. 78 Konstytucji.

Przedstawiona ocena zgodności odnosi się również do art. 32 ust. 1 Konstytucji, jako że ten wzorzec kontroli, o czym wcześniej była mowa, mógł zostać w przedmiotowej sprawie powołany jedynie w związku z art. 78 Konstytucji.

Z tych względów, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
*Robert Hernand*  
Zastępca Prokuratora Generalnego